Cena 1 zł

Głos Wielkopolski

Rok I — Poznań, sobota, 11 sierpnia 1945 r. — Nr 164

Postęp czy zagłada

Cywilizacja nasza wytrwale dąży do opanowania sił przyrody i podporządkowania ich człowiekowi. Ostatnie lata przyniosły ogromny postęp w tej dziedzinie. Wykorzystanie energii atomowej stało się faktem dokonanym. Dzisiaj energia ta została zużyta do walki i — miejmy nadzieję — walki o wieczny pokój świata. Jutro, być może, zostanie zużyta dla celów gospodarczych, a geniusz ludzki dokona nowego przewrotu w dziedzinie ludzkiego bytu.

Tak niedawno przeżywaliśmy wszystkie okropności wojny, której smutny bilans — wielomilionowych strat w ludziach — zamknie się może za kilka dni zwycięstwem Narodów Zjednoczonych na Dalekim Wschodzie. Pokonanie Japonii zakończy ostatecznie krwawą walkę o wolność świata. Do podjęcia i przeprowadzenia tej walki zostały zmuszone Narody Sprzymierzone przez niemiecki hitleryzm, włoski faszym i japoński imperializm. Wielką prawdę zawiera fakt zwycięstwa nad tymi narodami, które nie zawahały się pchnąć świat w odmęt okropnej walki. Zwycięstwo nad hitleryzmem osiągnięto może na chwilę przed niebezpieczeństwem, jakie groziło światu ze strony jednego obłąkanego człowieka i narodu opętanego nienawiścią. Nie na darmo groził Hitler światu, że nie będzie zwycięscy w tej wojnie. Gdyby amerykański wynalazek wyprzedzili Niemcy, Europa zamieniłaby się w pustynię, tak jak dzisiaj jest cmentarzyskiem zbiorowych mogił.

Ostatnia wojna położyła większą tamę postępowi kultury i cywilizacji, niż jakakolwiek inna. Zdawało się, że runęły wszystkie wartości, będące fundamentem minionej epoki, wartości zdobywane tak mozolnie w ciągu wieków, kosztem ofiar i poświęceń wielu tysięcy ludzi. Zdawało się, że wszystko, co stworzył geniusz ludzki, zamiast pomagać w rozwoju światu, służyć będzie jego zagładzie. Zwycięstwo Narodów Zjednoczonych zapobiegło takiemu paradoksowi, sprawiło, że wartości kulturalne i prawdy nadal będą służyć idei dobra.

Dzieje ludzkości wykazały, jak wielką rolę może odegrać człowiek — budowniczy świata i jak zarazem jest on nikłym wobec ogromu swych osiągnięć, jeśli te skierowane zostaną przeciw niemu. Na szczęście wkraczamy na drogę postępu dobra. Organizacja Narodów Zjednoczonych ma kontynuować prace dotyczące pokojowego uregulowania stosunków w świecie. Trzeba, by dla idei trwałego pokoju współpracowały wszystkie narody. Być może, że jest to początek nowego okresu kultury, okres świadomego i dobrowolnego podporządkowania się narodów idei wszechludzkiej — idei pokoju. Być może, wymagać on będzie od wszystkich wyrzeczenia się wielu egoistycznych dążeń. W zamian rozwinie ideę solidarności ludzkiej i stworzy nową więź ogólno-społeczną.

By takie założenia stały się trwałym fundamentem pokoju, trzeba wychować człowieka, gdyż rola jego w demokratycznym społeczeństwie ma swoją treść i wagę. Rolę człowieka w tej nowej epoce, skreślił dobrze wicepremier Gomółka, mówiąc o kierunku rozwojowym odrodzonej Polski: „Przez porozumienie na płaszczyźnie demokracji, zagwarantujemy rozwój i rozkwit naszego gospodarstwa narodowego, podniesiemy kulturę i naukę na najwyższe poziomy, wniesiemy nasz wielki plan w dzieło organizacji pokoju światowego, co pozwoli nam jako Polsce i narodowi zająć wysokie miejsce wśród wielkich państw i narodów świata" (8-ma sesja K. R. N.).

Jeśli kultura i cywilizacja mają iść drogą dalszego postępu, wychowanie człowieka musi iść po linii podniesienia jego wartości moralnej, po linii postępu kultury ducha. W przeciwnym razie człowiek zniszczy siebie i to, co jego geniusz zdołał osiągnąć.

Józef Tułasiewicz

Warunkowa kapitulacja Japonii

Z Moskwy donoszą: Otrzymaliśmy z Tokio wiadomość, że minister spraw zagranicznych Japonii Togo przybył dziś, 10 sierpnia do ambasadora Związku Radzieckiego w Japonii J. Malika.

Togo złożył na ręce ambasadora radzieckiego następujące oświadczenie:

„Rząd japoński gotów jest przyjąć warunki Deklaracji z dnia 26 lipca br., do której przyłączył się też Rząd Radziecki. Rząd japoński rozumie, że Deklaracja ta nie zawiera żądań, ograniczających prerogatywy cesarza, jako suwerennego władcy Japonii. Rząd japoński prosi o sprecyzowaną odpowiedź w tej sprawie."

Togo zawiadomił równocześnie, że analogiczne oświadczenie przekazano poprzez Szwecję rządom Stanów Zjednoczonych Ameryki, Anglii i Chin.

Warszawa, 10. 8. Rząd japoński zwrócił się do rządów szwajcarskiego i szwedzkiego z prośbą o doręczenie noty rządom Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego i Chin, wyrażającej gotowość przyjęcia ultimatum poczdamskiego z dnia 26 lipca z tym zastrzeżeniem, że prerogatywy cesarza japońskiego nie zostaną naruszone. Dziś o godzinie 18 rząd szwajcarski potwierdził otrzymanie tej noty.

Londyn, 10. 8. Wiadomość o kapitulacji Japonii wywołała ogromne poruszenie i wielką radość w Londynie. Na ulicach i placach zbierały się tłumy. W godzinach wieczornych ogłoszono oficjalny komunikat potwierdzający otrzymanie noty kapitulacyjnej rządu japońskiego. Rząd Wielkiej Brytanii — oznajmia komunikat — pozostaje w kontakcie z rządami państw sprzymierzonych, które wspólnie podejmą decyzję w sprawie japońskiej.

Waszyngton, 10. 8. Prezydent Truman zwołał posiedzenie rządu Stanów Zjednoczonych. Wyniki narad jeszcze nie są znane.

Minister Stimpson oświadczył, że decyzji o przyjęciu lub nieprzyjęciu kapitulacji Japonii należy oczekiwać dopiero za kilka dni.

*

(z) Bomby atomowe i potężne uderzenie wojsk radzieckich ukazały Japonii całą beznadziejność położenia. Wieść o strasznych zniszczeniach spowodowanych przez bomby atomowe i o wypowiedzeniu wojny przez Związek Radziecki wywarły w Tokio popłoch. Naród japoński zrozumiał nareszcie, że został straszliwie oszukany przez swoje rządy i że grozi mu zupełna zagłada. Pod naciskiem buntujących się mas rząd japoński oświadczył gotowość przyjęcia warunków poczdamskich. Ultimatum poczdamskie Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Chin, zaakceptowane również przez Związek Radziecki, żąda od Japonii bezwarunkowej kapitulacji. Określa ono warunki, na jakich naród japoński może zachować swoją wolność i niepodległość. Japonia musi zrzec się wszystkich posiadłości na Pacyfiku, musi oddać wszystkie zagrabione ziemie, zachowa tylko swoje cztery wielkie i niektóre mniejsze wyspy zamieszkałe przez ludność japońską. Potencjał wojenny Japonii zostanie zniszczony. Pozostawi się jej tylko przemysł niezbędny dla jej potrzeb pokojowych i zapłacenia odszkodowań. Zbrodniarze wojenni zostaną wydani i ukarani, a czynniki, które Japonię popchnęły do napastniczych wojen, zostaną na zawsze usunięte od wszelkiego wpływu na dalsze losy narodu japońskiego.

Jest rzeczą wątpliwą, czy Narody Zjednoczone przyjmą warunkową kapitulację Japonii. Tokio bowiem domaga się zachowania dyktatorskiej władzy cesarskiej.

Cała władza wykonawcza w Japonii należy do cesarza. Rząd, przez niego powoływany, jest tylko przed nim odpowiedzialny, i jest właściwie tylko ciałem doradczym. Wszystkie uchwały parlamentu wymagają sankcji (zgody) cesarza, który może jej odmówić. Czyli: żadna ustawa nie może wejść w życie bez zgody cesarza. Stoi on ponad konstytucją, jako osoba „święta", jest przed nikim nieodpowiedzialny.

W dzisiejszym świecie nie ma miejsca na państwa o takim ustroju. Japonia zapewne będzie zmuszona zgłosić kapitulację bezwarunkową i dostosować swój ustrój do wymagań ery panowania demokracji.

Prezydent Bierut w Moskwie

Warszawa, 10. 8. (Polpress). — Przedstawiciele Rządu Polskiego z prezydentem Bierutem, wicepremierem Mikołajczykiem i min. Mincem na czele, przybyli w dniu wczorajszym do Moskwy i powitani zostali na dworcu przez przedstawicieli rządu radzieckiego i państw sprzymierzonych.

Order zwycięstwa dla Marszałka Żymierskiego

Warszawa, 10. 8. (Polpress). — Z Moskwy donoszą, że najwyższe władze wojsk radzieckich odznaczyły Marszałka Żymierskiego orderem zwycięstwa — w uznaniu zasług, położonych na niwie współpracy i walk o wolność narodu Radzieckiego i Polskiego.

Pomoc UNRRY

(j. z.) W Londynie obraduje Rada Główna UNRRY, organizacji amerykańskiej powołanej do niesienia pomocy tym narodom sprzymierzonym, które najbardziej ucierpiały wskutek wojny i okupacji. Zniszczenia w Polsce symbolizuje Warszawa. Polska poniosła stosunkowo największe ofiary i straty w wojnie z niemieckim najeźdźcą. Walczyła z nim ofiarnie od pierwszego do ostatniego dnia wojny i przeto ma prawo oczekiwać szczególnie wydatnej pomocy.

UNRRA pomoże Polsce odbudować się — oświadczył jej przedstawiciel w Warszawie. Nie będzie to jednak darowizna. Za dostarczone towary trzeba będzie zapłacić. To też lista naszych potrzeb, które UNRRA ma zaspokoić, wręczona jej przez nasz rząd, uwzględnia przede wszystkim niezbędne środki produkcji.

Za pośrednictwem UNRRY mamy otrzymać kilkanaście tysięcy ton najnowszego typu obrabiarek i maszyn, co umożliwi nam modernizację istniejących fabryk i uruchomienie wielu nowych warsztatów pracy. Otrzymamy też całe urządzenia fabryczne (np. dla przemysłu elektrotechnicznego), niezbędne przyrządy laboratoryjne i surowce oraz kilkaset — na razie — ciągników i samochodów ciężarowych.

Te dostawy oczywiście nie zaspokoją najpilniejszych potrzeb Polski. Są one ogromne w każdej dziedzinie. Naprzykład w dziedzinie transportu. Usprawnienie przewozu ludzi i towarów jest podstawowym warunkiem odbudowy życia gospodarczego, zaludnienia i zagospodarowania ziem odzyskanych. Nie jesteśmy w stanie odbudować o własnych siłach naszego taboru kolejowego, nie posiadamy fabryk samochodów i traktorów, nie mamy nawet jednej czwartej potrzebnej ilości koni... Pomoc UNRRY w tym zakresie jest pilną koniecznością.

Sytuacja aprowizacyjna Polski jest lepsza, niż szeregu innych krajów europejskich. Może nie będziemy musieli sprowadzać zboża, możemy się obejść bez kawy, herbaty, bananów i pomarańczy, natomiast musimy prosić o dostawę tłuszczów, może i cukru, oraz — przede wszystkim — mleka skondensowanego dla naszych dzieci. Trzeba też przyodziać milionowe rzesze dziś pozbawione niemal zupełnie odzieży i obuwia. Nasz zdewastowany przemysł włókienniczy i obuwniczy sam nie podoła zadaniu, zwłaszcza, że brak niezbędnych surowców. Musimy więc sprowadzić za pośrednictwem UNRRY wełnę, bawełnę, skóry, ale także znaczną ilość gotowych ubrań i obuwia.

Te sprawy były już przedmiotem narad Rządu z delegacją UNRRY w Warszawie i będą przedmiotem narad w Londynie, dokąd udali się przedstawiciele naszego rządu. Jego stanowisko, że sprowadzać należy przede wszystkim środki produkcji jest niewątpliwie słuszne, skoro za dostawy UNRRY trzeba będzie zapłacić. Mamy jednak nadzieję, opartą na oświadczeniach przedstawicieli UNRRY, że jest pomoc dla dzieci polskich i wynędzniałych ofiar niemieckich zbrodniarzy nie będzie zależna od naszych możliwości płatniczych.

A do naszych miarodajnych czynników apelujemy, aby przy rozdziale następnych transportów UNRRY uwzględniono także potrzeby Wielkopolski, która dotychczas z pomocy UNRRY nie korzystała wcale. I u nas są dzieci nieodżywione, i u nas rozwija się zastraszająco gruźlica, i nam potrzeba gwałtownie tłuszczów, odzieży i obuwia.

Armia radziecka wypiera wojska japońskie

Komunikat Radzieckiego Biura Informacyjnego: 10 sierpnia na Dalekim Wschodzie wojska radzieckie w dalszym ciągu posuwały się w głąb terytorium Mandżurii.

Na Pomorzu wojska nasze po zaciekłych walkach szturmem zdobyły silne umocnione węzły obrony Japończyków, miasta i stacje kolejowe Pagranicznaja, Dunnin, Sanczagou i posunęły się naprzód o 30 km, zajęły na wschodnio chińskiej linii kolejowej stacje Saosuidynhe (Chobej) Sulinhe i Maciaohe.

Na południowy zachód i południe od Chabarowska wojska nasze zdobyły miasta Lobej i Tunczian (Lachasusu) — na południowym brzegu Amura oraz Zaohe i Hutou (Huliń) — na zachodnim brzegu Ussuri i posunęły się naprzód o 20 km od wymienionych miejscowości.

W rejonie Blagowieszczeńska wojska nasze, w wyniku gwałtownego uderzenia, zdobyły ważny węzeł drogowy i silny punkt oporu nieprzyjaciela, miasto i stację kolejową Hajlar, zajęły też w rejonie jeziora Dalaj-Nur stację kolejową Agruń i posunęły się o 20 km naprzód od wymienionych miejscowości.

W rejonie jeziora Buir-Nur wojska nasze dotarły do stóp Wielkiego Hinczana na południe od miasta Hajlar.

10 sierpnia nasze jednostki ruchome posunęły się w kraju Zabajkalskim o 170 km w stronę Wielkiego Hinczańskiego Łańcucha.

Nasze lotnictwo w dalszym ciągu bombardowało węzły kolejowe w Mandżurii.

Japonia otrzyma czas do namysłu

Waszyngton, 10. 8. (Polpress). Rzecznik ministerstwa wojny oświadczył, że dowództwo sojusznicze udzieli Japonii kilku dni czasu, aby mogła przekonać się o wielkości zniszczeń, dokonanych przez bomby atomowe. O ile do tego czasu Japonia nie zmieni swego dotychczasowego nastawienia, sojusznicy będą zmuszeni do zrzucenia następnych.

Mongolia wypowiedziała wojnę Japonii

Moskwa, 10. 8. (TASS). Mongolska Republika Ludowa wypowiedziała dziś wojnę Japonii.

Przygotowania do inwazji

Waszyngton, 10. 8. (Polpress). Mimo doskonałych rezultatów osiągniętych przez bombę atomową, plany inwazyjne sojuszników nie uległy zmianie. Wojska i zaopatrzenie przybywają stale z Europy i przygotowania do działań lądowo-wodnych są w pełnym toku.

Wydatna pomoc

Warszawa, 10. 8. (Polpress). Z Londynu donoszą, że przez przystąpienie Rosji do wojny z Japonią siły sprzymierzonych uzyskały bardzo poważny wkład sił i sprzętu. 200 radzieckich łodzi podwodnych oraz szereg ważnych baz wypadowych zaważy niewątpliwie na przyspieszeniu końca wojny z Japonią.

Końcowe walki w Birmie

Londyn, 10. 8. (BBC). Dowództwo armii sprzymierzonych ogłosiło komunikat, że Birma została w 85% oczyszczona z wojsk japońskich. Zginęło dotychczas 128 tysięcy Japończyków. Lotnictwo alianckie bombardowało japońską wyspę Hon-Szu. 70 bombowców amerykańskich zbombardowało w Japonii fabrykę benzyny syntetycznej, dalszych 200 bombowców obrzucało miasto i okolicę Tokio.

Posłowie polscy w Rzymie, Hadze i Genewie

Warszawa, 10. 8. (Polpress). — Nastąpiła decyzja w sprawie obsady naszych przedstawicielstw we Włoszech, Holandii i Szwajcarii.

Ambasadorem Polski w Rzymie został mianowany prof. Kot. Do Hagi uda się ob. Benedykt Elmer, a do Genewy — Jerzy Putrament.

Przed nawiązaniem stosunków między Polską a Turcją

Ankara, 10. 8. (Internews). —Turja zawiadomiła Rząd Polski w Warszawie, iż pragnie uznać go, oraz nawiązać stosunki z Polską. Przed wszczęciem dalszych kroków, Ankara oczekuje odpowiedzi ze strony Polski.

Przesilenie gabinetowe w Grecji

Londyn, 10. 8. (BBC). W Grecji Vulgaris tworzy nowy rząd. Między partiami dochodzi na tym punkcie w Atenach do ekscesów.

Uznanie rządu austriackiego przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone

Waszyngton, 10. 8. (Polpress). Rządy Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji podały do wiadomości, że uznają niepodległość Austrii i że rząd utworzony przez dra Rennera będzie nadal sprawował władzę pod kontrolą sojuszników.

Wielka Brytania i Stany Zjednoczone podejmą stosunki dyplomatyczne z Finlandią

Moskwa, 10. 8. (Polpress). Donoszą z Helsinek, że za przykładem Związku Radzieckiego, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone zamierzają wkrótce podjąć stosunki dyplomatyczne z Finlandią.

Rząd van Ackera otrzymał votum zaufania

Paryż, 10. 8. (Polpress). Agencja Reutera donosi z Brukseli, że po 2-dniowej debacie rząd van Ackera otrzymał votum zaufania. Przeciwko rządowi głosowała partia katolicka, której członkowie niedawno wystąpili z gabinetu.

Utworzenie strefy międzynarodowej dla organizacji Narodów Zjednoczonych

Londyn, 10. 8. (Polpress). Sprawozdawca dziennika „Evening Standard" donosi z Nowego Jorku o zamiarach utworzenia w okolicy zatoki San Francisco strefy międzynarodowej, w której mieściłyby się zarządy wszystkich organizacji Narodów Zjednoczonych.

Kat Oświęcimia ujęty

Londyn, 10. 8. (BBC).— Na terenie Austrii aresztowany został oberkat Oświęcimia E. Grabner. Stanie on przed austriackim trybunałem ludowym.

Cmentarz 750 żołnierzy w Narvik

Londyn, 10. 8. (BBC). — Rada Miejska miasta Narvik przekazała sojusznikom cmentarz, na którym znajdują się groby 750 żołnierzy polskich, francuskich i angielskich. Cmentarz jest urządzony jako park.

NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ

Dość już tego!...

Nawiązując do ogłoszonego przed kilku dniami wezwania Rządu Jedności Narodowej, skierowanego do oficerów i żołnierzy polskich na obczyźnie „Polska Zbrojna" w artykule wstępnym pisze:

Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z uchwałami konferencji poczdamskiej władze angielskie i amerykańskie wywierają nacisk na byłe dowództwo armii polskiej na zachodzie, w kierunku umożliwienia oficerom i żołnierzom swobodnej decyzji co do dalszych swych losów. Oficerowie z otoczenia Andersa i Bora-Komorowskiego — jak się dowiadujemy — czynią tylko formalnie zadość temu naciskowi. Bo oto żołnierzom i oficerom, którzy wyrażają chęć powrotu do kraju, daje się do podpisania formularz, stwierdzający, że podpisującemu „wiadome jest, iż powrót jego jest szkodliwy dla narodu i państwa". Jeśli dodamy akompaniament potwornej zapełnie propagandy, odstraszającej ludzi od powrotu i wreszcie zamykanie „upartych" w specjalnym obozie koncentracyjnym, gdzie mają czekać na decyzję o wyjeździe do Polski — będziemy mieli obraz atmosfery, jaką klika sanacyjna usiłuje wytworzyć wokół sprawy powrotu żołnierzy do Ojczyzny.

Tym praktykom musimy zdecydowanie i bezwzględnie położyć kres. Trzeba, by wszyscy żołnierze na obczyźnie dowiedzieli się, jak bratersko i serdecznie czeka na ich powrót żołnierz Wojska Polskiego w kraju i cały naród. Trzeba jednocześnie wymóc u odpowiednich czynników anglo-amerykańskich zarządzenie, uniemożliwiające Andersom i Komorowskim ich niecną robotę kosztem polskiej siły zbrojnej.

Wielka rola w tej dziedzinie przypadnie niewątpliwie polskiej misji wojskowej, która w tych dniach opuściła Warszawę, udając się do Londynu.

Czas już istotnie najwyższy przeciwstawić się zdecydowanie brudnym machinacjom londyńskich bankrutów, stosujących typowo hitlerowskie metody względem żołnierzy polskich, pragnących powrotu do ojczyzny. Honor Rzeczypospolitej i Narodu Polskiego wymaga bezwzględnego i jak najspieszniejszego załatwienia tej palącej sprawy i pociągnięcia do surowej odpowiedzialności wszystkich winnych zgodnie z ostrzeżeniem wyrażonym w wezwaniu naszego Rządu.

Truman o Polsce

Przemówienie prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej

Londyn, 10. 8. (BBC). W dniu wczorajszym wygłosił prezydent Truman zapowiedziane przemówienie, odnoszące się do konferencji poczdamskiej i obecnej sytuacji. W przemówieniu swym prezydent Truman poruszył kwestię bomby atomowej. Oświadczył on, że Niemcy intensywnie pracowali nad tym samym wynalazkiem od szeregu lat, lecz nie dokończyli swego dzieła, gdyż zaskoczeni zostali zwycięstwem aliantów. Tajemnica siły atomowej nie zostanie na razie ujawniona i nad zużytkowaniem tego wynalazku w przyszłości będzie decydowała specjalna, wybrana z narodów sprzymierzonych komisja kontrolna. W dalszym ciągu swego przemówienia prezydent Truman wyraził pełne zadowolenie z przystąpienia Rosji do wojny z Japonią i podkreślił, że decyzja ta zapadła przed ogłoszeniem szczegółów o bombie atomowej.

Zagadnienie Polski na konferencji poczdamskiej było — według prezydenta — jednym z najtrudniejszych problemów. Życzeniem Ameryki jest, by Polska była krajem silnym i dobrze postawionym w Europie, a naród polski ma stać się silnym, zwartym i niezależnym.

Mówiąc o sprawach polskich, prezydent Truman stwierdził, że pewne rozwiązania dokonane zostały już na konferencji krymskiej. Polski Rząd Jedności Narodowej został uznany przez wszystkie mocarstwa. Rząd polski zgodził się, że ostateczne załatwienie granic zachodnich Polski nastąpi na konferencji pokojowej. Wiele względów przemawiało za oddaniem Państwu Polskiemu administracji, położonego na wschód od Odry byłego terytorium niemieckiego. Polska — mówił prezydent Truman — potrzebuje terenów osiedleńczych dla 3 milionów repatriantów z poza tzw. linii Curzona. Na ziemiach oddanych Polsce pozostało tylko półtora miliona Niemców, reszta uciekła. Decyzje poczdamskie stwarzają warunki, umożliwiające budowę Polski jednonarodowej. Kierowaliśmy się zasadą, że Polska winna być wolną i niepodległą Rzeczypospolitą, o dobrze prosperującej gospodarce, z demokratycznym rządem, wybranym przez naród.

W Niemczech zastosowano metody, które muszą wytrzebić głęboko zakorzeniony w narodzie militaryzm. Nie chcąc powrócić do błędów z 1918 roku, narzucono obecnie Niemcom spłatę długów wojennych, nie w gotówce a w naturze. Polsce i Rosji, jako krajom, które najwięcej zostały poszkodowane, przyznano połowę całej sumy odszkodowań. Resztą podzielą się pozostali sojusznicy. Najważniejsze drogi wodne jak Dunaj, Ren, cieśniny Bosforu itp. będą dopuszczone do ruchu międzynarodowego. Badanie tej sprawy powierzono trzem sprzymierzonym ministerstwom spraw zagranicznych.

Pod koniec swej mowy prezydent Truman poruszył kwestię aprowizacyjną w Europie. Śmierć głodowa podczas nadchodzącej zimy nie będzie rzadkością. Europie należy przyjść z jak najdalej idącą pomocą i Ameryka uczyni wszystko, aby taką pomoc dać.

Zmierzch imperializmu japońskiego

Po raz czwarty krzyżuje się obecnie broń japońsko-rosyjska. Po wojnie 1904—1905 r. nastąpiły 34 lata pokoju. W połowie lipca 1938 r. doszło do krótkich, lecz krwawych walk o pasmo wzgórz granicznych Czang-ku-Feng u styku granic Korei i Mandżurii, kiedy to wojska radzieckie w pościgu za Japończykami wtargnęły na teren Mandżurii na szerokości 10 km i głębokości 4 km. Trzeci konflikt zbrojny wybuchł w lecie 1939 r. na granicy Mandżurii i Mongolii Wewnętrznej, zażegnany chwilowo umową japońsko-radziecką w Czycie na Syberii w grudniu 1939 r.

Japonia wobec przeludnienia wysp macierzystych (72 222 700 mieszkańców na 382 545 km², tj. 182 mieszkańców na 1 km²) w poszukiwaniu „przestrzeni życiowej" zaanektowała w 1905—1910 r. Koreę. Szczęśliwy skok po przez morze Japońskie na kontynent azjatycki otwiera Japonii nowe możliwości. Japonia bierze w pierwszej wojnie światowej udział po stronie koalicji i otrzymuje kolonie niemiecką Kłoutczou.

Po pierwszej wojnie światowej ludność Japonii w dalszym ciągu szybko wzrasta. Tokio rozważa, w jakim kierunku ma iść ekspansja osadnicza: na zachód, tj. na kontynent azjatycki, czy też na południe, na Filipiny, Formozę itd.

Względy gospodarcze przeważają na korzyść orientacji zachodniej i w r. 1931 rozpoczyna się nowa era w historii Japonii — era ustawicznych wojen. Dnia 18 września 1931 r. o godz. 22 regularne wojska japońskie zaatakowały garnizon chiński w Mukdenie, otwierając serję aktów zaborczych w Chinach.

Rząd chiński przenosi sprawę do Ligi Narodów. W Genewie toczą się przewlekłe spory. Japonia kończy je w 1932 r., ogłaszając 17 lutego „niepodległość" Mandżurii. Zainterpelowany na posiedzeniu Ligi Narodów 19 lutego tegoż roku przedstawiciel Japonii oświadczył, że w Mandżurii pojęcie „niepodległość" jest synonimem... autonomii. Dla utrzymania ładu i porządku Japonia „zmuszona była" w zanarchizowanym kraju wprowadzić japońskie rządy wojskowe.

Proklamowaniem „niepodległości" Mandżurii i wprowadzeniem na tron potomka dynastii mandżurskiej ks. Pu-Yi, Japonia postawiła Ligę Narodów wobec faktów dokonanych. Japonia chciała skolonizować Mandżurię. Akcja osiedleńcza japońska w Mandżurii jednak zawiodła. W 1940 r. przesiedliło się z Japonii tylko 10 tys. chłopów japońskich, gdyż zarówno surowy klimat, jak i konkurencja taniej chińskiej siły roboczej uniemożliwia Japończykom akcję osiedleńczą na wielką skalę.

Niefortunne doświadczenie z kolonizacją w Mandżurii oddało w Japonii prymat rządów w ręce zwolenników orientacji południowej, co w konsekwencji doprowadziło do wojny Japonii ze światem anglo-saskim. Nie należy bowiem zapominać, że u podstaw polityki japońskiej od pół wieku leży sprawa przeludnienia wysp macierzystych.

O ile w stosunku do Mandżurii zawiodła akcja osadnicza — o tyle zyskała akcja gospodarcza. Mandżuria stała się kolonią gospodarczą i rezerwuarem sił militarnych w późniejszej wojnie z Chinami.

Z zachodniej Mandżurii militaryzmowi japońskiemu było już nie daleko do bogatych w surowce pięciu prowincji chińskich: Szantung, Hopei, Szan-si, Czabur i Suizynan, które stały się w jesieni 1936 r. zdobyczą japońską i powodem wybuchu wojny w 1937 r. do dnia dzisiajszego trwającej pomiędzy Japonią i Chinami.

Złoża węgla i rudy żelaznej w tych prowincjach przewyższające znacznie swą wartością japońskie, oceniane są na 130 miliardów ton węgla i 170 miliardów ton rudy żelaznej. Japonia wzdłuż tych prowincji frontem do Mongolii skoncentrowała silną armię i poczyniła znaczne umocnienia. Był oto niejako dalszym przygotowaniem do rozciągnięcia wpływów na ten kraj. Nim Japonia zdołała macki swoje tam zapuścić, kraj ubogich rolników poddał się pod opiekę Moskwy.

Stolica Mongolii, Ulan Bator Choto, co znaczy, „Miasto Czerwonego Bohatera" (znanej dawniej Urga) stała się dalszym celem zdobywczej polityki japońskiej.

Na przestrzeni przeszło 3000 km granicy interesów Japonii i Związku Radzieckiego powstało tyle punktów zapalnych, iż wybuch zbrojnego konfliktu był tylko kwestią czasu.

Wojna japońsko-radziecka otwiera nową kartę historii Dalekiego Wschodu. Druga wojna rosyjsko-japońska przyniesie zapewne całkowitą zmianę struktury politycznej Azji Wschodniej, a przede wszystkim wyswobodzenie i zwycięstwo Chin.

Na Kremlu po powrocie Generalissimusa Stalina i delegacji chińskiej układany jest nowy porządek rzeczy w Azji wschodniej.

H. Barański

Opinie rzeczoznawcy

50 bomb atomowych równa się całemu bombardowaniu Niemiec

Londyn, 10. 8. (Reuter). Rzeczoznawca z zakresu chemii materiałów wybuchowych oświadczył, że siła wybuchowa jednej bomby atomowej równa się sile 20 tysięcy ton materiałów wybuchowych, używanych dotychczas. Dwie takie bomby wystarczyłyby dla dokonania zniszczeń, dokonanych we wszystkich nalotach na Berlin i Kolonię. Skutki wybuchu 50 bomb atomowych przedstawiają możliwości zniszczenia takiego samego, jakiego dokonało lotnictwo anglosaskie w czasie 5 i pół lat wojny lotniczej przeciwko Niemcom.

Ponieważ bomba atomowa jest niezwykle czuła na wstrząsy, nie można używać jej jako pocisku artyleryjskiego. Na razie, w obecnym stadium rozwoju tego wynalazku, może ona być tylko przewożona samolotem.

W związku z użyciem bomby atomowej jako pierwsza konsekwencja nasuwa się zmniejszenie znaczenia okrętów wojennych, które z łatwością mogą być zniszczone. Również działanie wybuchu na wojska lądowe musi być olbrzymie.

Jeżeli uda się uniezależnić bombę atomową od wybuchu, spowodowanego przypadkowym wstrząsem, to będzie ona mogła mieć zastosowanie jako granat atomowy lub rakieta atomowa. Granat taki będzie mógł być użyty do niszczenia samolotów, a rakieta znów będzie mogła zastąpić samolot.

Wybuch bomby następuje wskutek gwałtownego rozpadu atomów. Proces ten jest okryty ścisłą tajemnicą. Wiadomo jednakże, że w skład materiałów, z których sporządzona jest bomba, wchodzi uran. Ważną rolę odgrywa też t. zw. „ciężka woda", mająca duże znaczenie przy procesie rozbijania atomów (powstająca wskutek rozbicia cząsteczek wodnych pod działaniem potężnych napięć elektrycznych.

Rzeczoznawca kończy stwierdzeniem, że możliwość użycia bomb atomowych powinna odebrać ochotę wszystkim, którzy by pragnęli wywołać jakąś nową wojnę.

Wykorzystać epokowy wynalazek dla dobra ludzkości

Londyn, 10. 8. (BBC). Prasa angielska porusza w wydaniach porannych kwestię bliskiej kapitulacji Japonii. Tym samym tematem zajmuje się i prasa amerykańska. Na temat nowego wynalazku, wykorzystującego energię atomową, „Daily Herald" proponuje utworzenie specjalnej komisji państw, obdarzonej szczególnym zaufaniem, która kontrolowałaby i starała się o wykorzystanie tego wynalazku w czasie pokoju dla dobra ludzkości.

Dalsze szczegóły o bombie atomowej

Londyn, 10. 8. (Polpress). Prasa donosi, że metody prac nad nowym wynalazkiem zostały zapożyczone u Joliot-Curie, której udało się sztucznie wyprodukować w laboratorium substancję radioaktywną. Dr Liza Leitner, Żydówka, która uciekła przed prześladowaniami niemieckimi do Danii, przywiozła ze sobą dokładne dane o nowej substancji zwanej U 235, nad którą prowadziła badania wraz z profesorem Otto Hahn. U 235 jest bardzo rzadką formą uranu, która odznacza się tym, iż po zaatakowaniu przez neutrony, wydziela olbrzymią ilość energii. 1 funt U 235 wydziela energię cieplną równą 5 milionom funtów węgla lub 3 milionom funtów nafty. Dr Leitner nawiązała w Danii kontakt z profesorem Bohrem, laureatem Nobla, który niezwłocznie porozumiał się ze swoimi kolegami w Ameryce i Anglii i po ucieczce z Danii przystąpił do pracy z uczonymi angielskimi i amerykańskimi. Praca odbywała się w niesłychanym naprężeniu, gdyż wiadomo było, że w „Kaiser-Wilhelm-Institut" w Berlinie uczeni niemieccy pracowali usilnie nad rozwiązaniem tego samego zagadnienia.

Możliwość powiększenia dostaw UNRRA dla Polski i Czechosłowacji

Londyn, 10. 8. (Polpress). Naczelny dyrektor UNRRA Herbert Lehman oświadczył, że przez otwarcie dla ruchu okrętów portów na morzu Północnym i Bałtyku, będzie można powiększyć w najbliższym czasie dostawy dla Polski i Czechosłowacji, które dotychczas musiały być kierowane do Konstancy.

Budżet UNRRA na rok 1946

Londyn, 10. 8. (Polpress). Wobec spodziewanego zakończenia wojny na Dalekim Wschodzie zadania UNRRA wzrosną niepomiernie i dyrektor Lehman przedstawił radzie naczelnej UNRRA plany na rok 1946, dla urzeczywistnienia których konieczna będzie suma 2275 milionów dolarów.

Transport UNRRA zatonął

Belgrad, 10. 8. (Polpress). Z Triestu donoszą, że transportowiec amerykański z ładunkiem 2000 ton zaopatrzenia UNRRA, które miały być dostarczone Jugosławii, najechał na minę i zatonął u wejścia do portu.

Strajki paraliżują komunikację w Anglii

Londyn, 10. 8. (Polpress). — W wielu miastach angielskich pracownicy kolejowi i autobusowi strajkowali w ciągu niedzieli. Kolejarze, tramwajarze i pracownicy autobusowi Liverpoolu ogłosili całkowity strajk, tak, że miasto było zupełnie pozbawione komunikacji. W Londynie autobusy nie wyjechały z remiz już piątą niedzielę z rzędu, wskutek czego koleje podziemne były bardzo przepełnione. Również w mieście Landudno w Walii wybuchł „strajk niedzielny" kolejarzy i tramwajarzy.

Pracownicy komunikacyjni żądają podwyższenia stawek za pracę w niedzielę i święta i grożą ogłoszeniem ogólnego strajku wszystkich pracowników komunikacji, jeżeli postulaty ich nie będą uwzględnione.

Kolejarze angielscy domagają się 40-godzinnego tygodnia pracy

Londyn, 10. 8. (Reuter). — Kolejarze brytyjscy domagają się 40-godzinnego tygodnia pracy i przyznania im 12-dniowego płatnego urlopu w ciągu roku. Na ten ostatni postulat przedstawiciele kolei angielskich wyrazili już swoją zgodę.

Niemcy opuszczają Wrocław

Wrocław, 10. 8. (Polpress). — Dziennie opuszcza Wrocław około 500 Niemców, którzy wyjeżdżają do swego „Vaterlandu". Cyfra ta obejmuje tylko osoby zgłaszające się do władz polskich po przepustki na przejazd kolejami.

Anglia posiada wielkie złoża uranu

Londyn, 10. 8. (Polpress). Prasa donosi, że wielkie złoża uranu znajdują się w Kornwalii. Kopalnie, w których znajduje się uran, zostały opuszczone z powodu małej rentowności, lecz w chwili obecnej zainteresował się nimi rząd angielski.

Londyn, 10. 8. (Polpress). Rząd kanadyjski wykupił akcje towarzystw akcyjnych, które eksploatowały złoża uranu, położone nad jeziorem Niedźwiedzim.

Imieniem społeczeństwa wielkopolskiego

W.R.N. dziękuje twórcom naszej nowej granicy zachodniej

Podczas piątego posiedzenia Wojewódzkiej Rady Narodowej uchwalono rezolucję o następującej treści:

Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu wyraża swoją radość z powodu faktu ustalenia naszej granicy zachodniej wzdłuż Odry i Nisy Łużyckiej.

W ten sposób sprawiedliwości dziejowej staje się zadość, a odwieczne słowiańskie ziemie, zrabowane na przestrzeni dziejów przez okrutnego wroga słowiańszczyzny, powracają znowu do swych prawych właścicieli i gospodarzy. Fakt ten poza tym uważamy jako jedno jeszcze zwycięstwo demokracji nad faszyzmem.

W związku z tym Wojew. Rada Narodowa wyraża podziękowanie i uznanie tym wszystkim, którzy do odzyskania ziem tych i zwycięstwa tego się przyczynili, a szczególnie Wojsku Polskiemu z jego Wodzem Marsz. Rolą-Żymierskim, Armii Czerwonej i jej Wodzowi Generalissimusowi Stalinowi, armiom naszych zachodnich sojuszników, oraz Prezydium Krajowej Rady Narodowej i jej Prezydentowi B. Bierutowi i Rządowi Polskiemu z jego premierem E. Osóbką-Morawskim na czele.

Imieniem społeczeństwa wielkopolskiego W. R. N. zapewnia Rząd Jedności Narodowej, że w pełnym zjednoczeniu dążyć będzie do jak najprędszego przejęcia w polskie władanie i zagospodarzenie tych ziem, i że wraz z całym narodem dołoży wszelkich sił do utrwalenia wolnej, niepodległej i silnej Polski Demokratycznej.

SZTYCHY

Samotni malarze

Czy to nie jest przykre? Muzeum Wielkopolskie organizuje w każdą niedzielę o godz. 10, 11 i 12 oprowadzanie po swoich zbiorach, na razie tylko malarskich. W ostatnią niedzielę jedyną grupę około 10 osób zebrała przewodniczka dopiero o godz. 11,30. Przeszliśmy sale, w których wystawione jest malarstwo polskie od Króla Stasia do ostatnich lat przed obecną wojną — co się tylko uratować dało — w ciągu niecałej godziny, a dowiedzieliśmy się i nauczyli bardzo wiele. Bo sympatyczna pani z białymi włosami w prostych słowach i bardzo lapidarnymi skrótami powiedziała mnóstwo ciekawych szczegółów historycznych, przeplatając wszystko wnikliwymi uwagami o istocie malarstwa, w szczególności polskiego. Z każdego jej słowa czuło się doskonałe opanowanie przedmiotu i subtelną zdolność patrzenia na obrazy, którą dzieli się z oprowadzanymi, przede wszystkim przykuwa jednak ukochanie polskiej sztuki, które wydobywa akcenty prawie rzewne wtedy, gdy mówi o opuszczeniu kraju przez Szermentowskiego, bo mu chłód społeczeństwa polskiego nie pozwolił w Warszawie pracować. To żywe uczucie odzywa się po raz drugi przy Orłowskim, gdy zwraca uwagę na tematy z życia rosyjskiego, skoro Petersburg dał wtedy artyście to, czego ma Polska dać nie mogła — materialną opiekę i gorące zainteresowanie.

„Bo artysta nie może być sam" — kończy swoją godzinną z nami pogawędkę przemiła przewodniczka i stawia nieco lękliwie, jakby w formie prośby propozycję, aby od następnej niedzieli urządzać także godzinną pogadankę, ale poświęconą specjalnej szkole malarskiej — np. włoskiej, niderlandzkiej czy innej i to o godz. 10. Zaznacza przy tym, że będzie to już praca, nie tylko oglądanie obrazów. „Proszę przyjść i przyprowadzić kogoś ze znajomych" — *mówi z zażenowaniem.*

Czy to jest możliwe? W niedzielne przedpołudnie i to przy pogodzie kapryśnej, każdej chwili grożącej deszczem, około 30 (dosłownie trzydzieści) osób oglądało zbiory malarskie w Muzeum Wielkopolskim w Poznaniu. Jakiż to przerażająco znikomy procent przy trzystu tysiącach mieszkańców, bo chyba tylu dziś ludzi w naszym mieście mieszka, mimo tak wielkiego zniszczenia. I jeszcze do połowy tej garstki zwracać się musi propagatorka sztuki z propagandowym wezwaniem, jakiego zwykli używać właściciele restauracji i jadłodajni.

Stwierdzić trzeba, że jest tu chyba jakieś nieporozumienie. Czyżby poznaniacy nie wiedzieli, że Muzeum Wielkopolskie ocalało od pożogi wojennej i że już od kilku miesięcy otwarte jest stale? To niemożliwe, bo znajduje się ono w sercu miasta i prasa o obu wystawach, jakie tam urządzono, pisała dużo. Tych, którzy w Poznaniu okupację przeżyli i wszystkich powracających ciągnęły przede wszystkim ruiny miasta i często ze łzami w oczach oglądali każdą dzielnicę, każdy zniszczony dom, czy zabytek. Cena wstępu? Przecież płaci się za wstęp jedne polskie 2,— zł i to wtedy, gdy 6 rząd III piętra w Teatrze Wielkim kosztuje 10,— zł, ostatni rząd w Teatrze Polskim 5,— zł, a stojące miejsce na zawodach piłkarskich Poznań — Śląsk kosztowało 20,— zł.

Tymczasem przy kasach teatralnych i „kinofikacyjnych" widzi się nierzadko ogonki (oby tak było zawsze), jakie tylko z czasów okupacyjnych pamiętamy. „Kukułka" powtarza swoje programy szereg razy i jeszcze ze starych przebojów kleci nowe wieczory „na żądanie publiczności", tłumów na zawodach sportowych nie może rozproszyć najstraszniejsza trąba morska, a Muzeum Wielkopolskie nawet w niedzielę świeci przerażającymi pustkami i malarze — zarówno zmarli jak i żyjący — skazani są na muzealną samotność.

Mimo wszystko miejmy nadzieję, że Muzeum Wielkopolskie doczeka się kiedyś tłumów, na wzór wielkich miast Europy. Poznań jest przecież wielkim miastem, a przy obecnym przesunięciu granicy na zachód będzie wkrótce jeszcze większym. J. J.

Potrzeba pielęgniarek żłóbkowych

Na terenie województwa poznańskiego przeprowadza się rejestrację wykwalifikowanych pielęgniarek żłóbkowych. Zgłoszenia z podaniem nazwiska i imienia, wieku, wykształcenia, przebiegu dotychczasowej pracy pielęgniarskiej z podaniem nazwy instytucji oraz wykazu posiadanych świadectw należy kierować do referatów opieki społecznej w starostwach i zarządach miast wydzielonych do dnia 20 sierpnia 1945 r.

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Poznaniu zawiadamia o mającym się odbyć zjeździe wojewódzkim w dniach 25 i 26 sierpnia br. w salach Urzędu Umundurowania — Poznań, ul. Patr. Jackowskiego 22. Delegaci na powyższy zjazd winni być zgłoszeni do dnia 15 bm. do Okręgowej Komisji Związków Zawodowych — Poznań, Park Wilsona.

Z życia Wielkopolski

POBIEDZISKA

„Wieczór wiersza, pieśni i tańca" urządzony został w sobotę, 5 bm. przez komitet popierania „Domu Kultury". Na program złożyły się deklamacje w wykonaniu młodego poety B. Solińskiego, utwory muzyczne (skrzypce i fortepian) w wykonaniu E. i T. Perlikiewiczów; M. Napierałówna odśpiewała kilka pieśni Niewiadomskiego. Całość wypadła nadspodziewanie dobrze. Społeczeństwo miasta Pobiedzisk spędziło sobotni wieczór w miłej i serdeczniej atmosferze, dając wyraz swego zadowolenia w zabawie tanecznej, która nastąpiła po części artystycznej.

W czasie przerwy zebrano na odbudowę miasta Poznania 1300,— złotych.

CHODZIEŻ

Pomoc doraźna. Powiatowy Komitet Opieki Społecznej przeznaczył na razie dla usamodzielniających się byłych więźniów politycznych następujący fundusz na miasta: Chodzież 1000 zł, Margonin 2000 zł, Szamocin 1000 zł, Kaczory 3000 zł, Ujście 1000 zł, oraz fundusz na zorganizowanie ogródków działkowych.

Mleczarnie a spółdzielczość. W powiecie chodzieskim znajduje się 5 mleczarń spółdzielczych i 1 prywatna w Chodzieży. Mimo żniw, dowóz wyznaczonej ilości mleka dla mleczarń nie zmniejszył się.

Mleczarnia Kruszewo (pow. Czarnków) otrzymywać będzie dostawę mleka z Mirosławia, Węglewa i Jabłonowa (pow. Chodzież).

Ruch spółdzielczy rozwija się w powiecie tutejszym pomyślnie. Jedynie graniczny Margonin, Budzyń i Kaczory nie okazują dotąd żywotności w ruchu spółdzielczym.

Obrady Rady Narodowej. Ostatnie zebranie Miejskiej Rady Narodowej pod przewodnictwem ob. Zielińskiego, uchwaliło odbywanie targów tygodniowych na czwartek.

Przyjęto wniosek ob. Szczepańczyka o złożeniu urzędu burmistrza. Na wniosek partii nastąpiło zreorganizowanie się Rady Narodowej z przewodniczącym ob. Zielińskim i wiceprzewodniczącym ob. Nowakiem Fr. na czele.

Po wyborze radnych nastąpiło zaprzysiężenie.

Egzamin mistrzowski w zawodzie fryzjerskim złożyli w Chodzieży ob. ob. Ganske H., Kozłowski St., Piechota Fr., Kubisiak An., Piekarek Ber., Sobkowski Frity, Mahlke Ben., Taczykowska An.

Mistrzami cukierniczymi w Chodzieży zostali w wyniku egzaminu ob. ob. Czesł. Kuźniewski, Kazim. Serdecki i Wit. Tomaszewski.

ŻNIN

Oddział PCK na ostatnim zebraniu pod przewodnictwem pełnomocnika PCK dra Starka wybrał komitet doradczy, który udzielać będzie pomocy przy wykonywaniu trudnych obowiązków, nałożonych na PCK. W skład komitetu weszli: ob. burm. Kruzel, A. Krzycki, Teodorczyk, Karaszewski, Łaskawska, Steiniker, Wesołkówna, Glazerowa i Woźniak. Oddział PCK liczy obecnie 216 członków i udziela noclegów i wyżywienia przejezdnym.

Komisja międzypartyjna utworzona została na terenie miasta Żnina z przewodniczącym St. Murawą, sekr. PPR na czele.

Egzamin dojrzałości w tut. Gimnazjum Koedukacyjnym złożyli obyw. Lewandowski Romuald, Reszewski Zygmunt, Wieczorek Franciszek i Adamczykówna Urszula. Zgłoszenia do klas wstępnych przyjmuje dyrekcja Gimnazjum.

Ofiarność rzemiosła żnińskiego. Dnia 28 lipca br. odbyło się w Publicznej Szkole Dokształcającej w Żninie uroczyste zakończenie kursu mistrzowskiego, prowadzonego przez kier. szkoły ob. Krzymińskiego. Ukoronowaniem kursu były egzaminy mistrzowskie, przeprowadzone w obecności dyrektora Izby Rzemieślniczej ob. Sobkowskiego przez mistrzowskie komisje egzaminacyjne dla stolarzy i ślusarzy. Egzaminy te dały społeczeństwu 14 mistrzów ślusarskich. Pozostali absolwenci kursu złożą egzaminy mistrzowskie w innych zawodach w najbliższym czasie.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz, duchowieństwa i rzemiosła. Zgromadzeni na uroczystości złożyli 1621 zł na fundusz pomocy naukowych oraz zobowiązali się ofiarować książki dla biblioteki P. S. D. Z. w Żninie. Pierwszym ofiarodawcą był absolwent kursu ob. Nyka, składając 30 tomów.

KĘPNO

Ziemia Kępińska witała dnia 31. 7. br. niebywałego Gościa w osobie Jego Emin. Prymasa Hlonda. Jego Emin. Prymas Hlond został z wielkim entuzjazmem powitany przez całe obywatelstwo miasta Kępna, a zwłaszcza przez dostojników Kościoła.

Jego Emin. bawił 20 min. i udał się w dalszą drogę celem wizytacji powiatu kępińskiego. (M. K.)

STRZELNO

Polski Czerwony Krzyż w Strzelnie z racji „Tygodnia P. C. K." przystąpił do werbunku nowych członków celem powiększenia szeregów i członków zasilających kasę P. C. K.

Na zakończenie „Tygodnia" P. C. K. urządził zbiórkę uliczną, uzyskując kwotę 1410 zł. W sali domu towarzystw odbyło się zebranie informacyjno-sprawozdawcze przy udziale władz, nauczycielstwa i miejscowego społeczeństwa. Z przedłożonego sprawozdania kasowego za czas rozpoczęcia działalności do dnia sprawozdawczego wykazano: dochód 13.295,35 zł, rozchód zaś 12.788,55 zł. Zebranie prowadził znany działacz społeczny na tut. terenie inicjator Polskiego Czerwonego Krzyża ob. Adamczak Bernard, któremu w dużej mierze zawdzięczać należy wspaniały rozwój tut. placówki.

3-cia Ofic. Szkoła Piechoty z Inowrocławia urządziła w ubiegłą niedzielę przy wypełnionej sali publicznością wielką rewię wojsk. pt. „Z piosenką przez świat", na program której złożyły się poważniejsze występy z udziałem całego zespołu chóralnego oraz skecze. Rewelersów nagrodzono burzą oklasków.

Staraniem P. P. S. odbył się wiec w sali domu towarzystw, na którym przemawiał płk. Januszek z Warszawy, udzielając szeregu cennych wskazówek oraz zapewnień ze strony Rządu.

Tragiczna śmierć wskutek lekkomyślności obchodzenia się z niewypałami znalezionymi podczas akcji żniwnej miała miejsce w miejscowości Zbytowo gminy Strzelno-Południe. Mieszkańcy Zbytowa Imiński Józef, lat 56 i Wiśniewski Dominik, lat 18, manipulując przy niewypałach spowodowali wybuch granatu skutkiem czego pierwszy z nich zmarł na miejscu, drugi zaś w miejscowym szpitalu powiatowym w Strzelnie.

Pożar stodoły i szopy z narzędziami oraz chlewa miał miejsce w Stodołach, gminy Strzelno-Północ u ob. Głowickiego Kazimierza. Przyczyny pożaru dotąd nie stwierdzono. (ki)

CZARNKÓW

W dniu 4 sierpnia br. odbyło się na terenie miasta Czarnkowa, zdanie komendantury rosyjskiej a objęcie jej przez władze Wojska Polskiego. O godz. 8-mej rano zgromadzili się przedstawiciele wszystkich urzędów oraz przedstawiciele wszystkich partii i organizacji społecznych. przed gmachem Starostwa Powiatowego. Tu nastąpiła krótka przemowa ob. starosty Sobańskiego i wicestarosty Owczarzaka, po czym wszyscy przedstawiciele udali się na wspólne śniadanie.

Dnia 5 sierpnia zakończono Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża pod przewodnictwem pełnomocnika ob. Majewskiego. Na program złożyło się: pochód przez miasto, w którym to brały udziały drużyny P. C. K., Milicja Obywatelska i Wojsko, wspólne nabożeństwo, akademia i zabawa pod gołym niebem.

Komunikat Stronnictwa Pracy

Jak już ogólnie wiadomo, działalność Stronnictwa Pracy w kraju została na podstawie rozszerzonej płaszczyzny Rządu Jedności Narodowej wznowiona.

Tymczasowy Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Pracy w Poznaniu prowadzi od kilku tygodni prace organizacyjne na terenie województwa. Powoływane są do życia przedwojenne koła Stronnictwa, które rekrutują się z działaczy b. Narodowej Partii Robotniczej i Zjedn. Zawodowego Polskiego, z dotychczas niezorganizowanych mas robotniczych, rzemieślniczych, inteligencji pracującej jak i drobnego kupiectwa i przemysłu.

Jakkolwiek Stronnictwo Pracy poniosło w okresie okupacji również poważne straty w swych szeregach, to jednak poprzez prace konspiracyjne utrzymało ciągłość organizacyjną do dni dzisiejszych i stąd nie trudna jest odbudowa kadr.

Poza kilkoma kołami w Poznaniu, powstał szereg kół powiatowych. W niezadługim czasie przewidziane jest zorganizowanie Zjazdu Wojewódzkiego w Poznaniu, który poprzez delegatów powiatowych dokona wyboru Zarządu Wojewódzkiego Str. Pracy oraz delegatów na Zjazd Ogólnopolski.

Zarząd Wojewódzki Str. Pracy zaofiarował Wojew. Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych swoją współpracę, stojąc na stanowisku, że tylko współpraca wszystkich Stronnictw wywierać może dodatni wpływ na bieg i kształtowanie się spraw polityczno-społecznych.

Tymczasowa siedziba Zarządu Wojewódzkiego Stronnictwa Pracy w Poznaniu mieści się przy ul. Poplińskich 11, m. 10. (dojazd od dworca gł. tramwajem nr 4 lub 7 na Wierzbięcice do przystanku przy ul. Czesława).

KRONIKA POZNAŃSKA

Wszyscy na dożynki

Koło Stronnictwa Demokratycznego Poznań-Ławica-Dworzec urządza dnia 15 bm. na terenie Wyścigów Konnych w Ławicy tradycyjne dożynki. Początek o godz. 13-tej. Dużo humoru, niespodzianek, dwuzespołowa orkiestra i obfity bufet. Dojazd autobusami z alei Przybyszewskiego od godz. 12.30 do 15-tej, odjazd od 20-tej do 22-giej.

W razie niepogody impreza odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. Czysty dochód przeznacza się na cele dobroczynne i odbudowę miasta Poznania.

Ostrożnie przy rozbiórkach

W dniu wczorajszym, w godzinach rannych przy rozbiórce zniszczonego gmachu nowej dyrekcji PKP od strony Parku Marcinkowskiego oberwały się stropy, grzebiąc pod zwaliskami 6 robotników. Na miejscu wypadku podjęto natychmiastową akcję ratunkową.

Pierwsi absolwenci Państw. Liceum Mechanicznego i Elektrycznego

Dnia 31 ub. m. odbyła się w auli Państwowej Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu uroczystość rozdania świadectw pierwszym absolwentom Państw. Liceum Mechanicznego i Elektrycznego. Absolwenci uzyskali tytuły technika-mechanika lub technika-elektryka. Po serdecznym przemówieniu dyr. inż. K. Markiewicza — 27 absolwentów odebrało świadectwa ukończenia Liceum.

Krawcy wyjaśniają

W odpowiedzi na notatkę naszą, zamieszczoną w numerze 156 „Głosu Wielkopolskiego" pt. „Słówko o krawcach" odebraliśmy z Zarządu Związku Krawieckiego wyjaśnienie, w którym krawcy uzasadniają wysokość pobieranych za szycie garnitur opłat.

Zarząd Związku Krawieckiego stoi na stanowisku, że zasadniczym celem rzemiosła jest obecnie zorganizowanie warsztatów oraz uzyskanie potrzebnej liczby wykwalifikowanych pomocników i uczni. W Poznaniu w chwili obecnej w 452 warsztatach cechowych jest zatrudnionych 60 pomocników (przed wojną ponad 1000) oraz 9 uczniów (przed wojną około 500). Widzimy z tego, że do krawiectwa nie garnie się młodzież. Nawet starsi pracownicy, zatrudnieni dawniej w krawiectwie, woleli zamienić warsztat na posadę urzędniczą lub pracę w przedsiębiorstwach państwowych.

Stworzenie lepszych warunków pracy oraz odpowiednich stawek i taryf jest zdaniem zarządu Związku Krawieckiego jedyną drogą do wypełnienia powstałych luk.

W dalszym ciągu Zarząd stwierdza, że taryfa cen krawieckich nie jest za wysoka w stosunku do cen wolnorynkowych, na które zdany jest obecnie rzemieślnik, nie posiadający kart żywnościowych. Stosunek obecnych cen krawieckich do przedwojennych wyraża się jak 1 : 25, podczas gdy średnie ceny wolnorynkowe oblicza się jak 1 : 75. Stawki cechowe za uszycie garnituru wynoszą obecnie: w najwyższej klasie — 2000 zł, w średniej 1500 zł i w najniższej 1150 zł.

Wyjaśnienia Zarządu Związku Krawieckiego zamieszczamy bez własnych komentarzy, pozostawiając ocenę i zaopiniowanie podanych wywodów szerokim kołom naszych Czytelników. tp.

Ubezpieczenia ogniowe na ziemi lubuskiej

Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu, wykonując zlecenia władz w zakresie organizacji ubezpieczeń rzeczowych, utworzył na terenie Ziemi Lubuskiej dwa inspektoraty okręgowe — jeden dla powiatów południowych w Zielonej Górze, a drugi dla powiatów północnych w Gorzowie. Stopniowo utworzy się również inspektoraty powiatowe.

Rolnik, kupiec i przemysłowiec będzie mógł łatwo w najbliższym mieście powiatowym ubezpieczyć swe budynki, ziemiopłody i mienie od ognia i gradu oraz zawierać inne ubezpieczenia, jak np. kradzieżowe, odpowiedzialności cywilnej itp.

Ze sportu

Trójmecz pływacki

Rewelacją niedzielnego trójmeczu pływackiego, który odbędzie się na pływalni w Sołaczu o godz. 14.30 to turniej błyskawiczny w piłkę wodną. Jego wynik zadecyduje o mistrzostwie drużynowym Polski. Drużyna R. K. S. „San", na terenie swoim dotąd niepokonana, będzie starała się bronić barw Poznania i dlatego najciekawsze spotkanie dnia i zarazem ostatnia konkurencja zawodów, mecz w piłkę wodną między „Cracovią" i „Sanem" transmitować będzie Polskie Radio od godz. 18-tej do 18.40. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc siedzących uprasza się o wcześniejsze nabywanie biletów wstępu. Przedsprzedaż: Łazarz — Foto-Praca M. Gurzyński, M. Focha 51, Wilda — skład papieru — Mikołajewska — Sobecki, Górna Wilda 82, Jeżyce — księgarnia Jaroszewskiego — ul. Kraszewskiego 17.

Niedzielne igrzyska sportowe

Piłka nożna

K. S. Polonia Środa — Legia godz. 11-ta na boisku Arena P. W. K.

„Admira" — „Polonia" o godz. 11-tej na Stadionie Śródeckim przy ul. Gdańskiej.

H. C. P. — „Posnania" o godz. 17-tej na boisku przy Stadionie Miejskim.

Szamotulski K. S. — „Zjednoczeni" o godz. 11-tej na boisku przy ul. Bukowskiej.

Głuchoniemi — R. K. S. „San" III o godz. 17-tej na boisku przy ul. Bukowskiej.

„Naprzód" — „Dąb" o godz. 17-tej na boisku „Areny", al. Reymonta.

Sport w sobotę

„Polonia" I jun. — „Zjednoczeni" II jun. o godz. 18-tej na boisku przy ul. Bukowskiej.

„Dąb" II — „Warta" II o godz. 17-tej na boisku przy Stadionie Miejskim.

Feliks Załachowski

Powrót z Guzen

(Dokończenie)

Po chwili wtrąca się do rozmowy: „Panowie Polacy? — skąd jedziecie? — z Guzen? Mój Boże, moja córka też była w obozie. Już wróciła. Chodźcie ze mną, zjecie coś. Nie mam wiele, czasy są ciężkie, ale kawałek chleba zawsze się jeszcze znajdzie. Jacyście biedni. Chodźcie już!"

Wchodzimy do pięknej kamienicy przy ulicy Dworcowej. Witamy się z córką, towarzyszką niedoli z Ravensbrück. Dużo tam było i Polek, również z samego Poznania. Mam je wszystkie serdecznie pozdrowić od czarnej Czeszki Ludmili z Morawskiej Ostrawy.

Przybiega mama i zabiera nas na obiad. Skromny i smaczny, kiszona kapusta i smażone kartofelki. Na miłej pogawędce prędko schodzi czas. Pociąg może nam odjechać, jedziemy przecież bez rozkładu jazdy. Żegnamy się zatem, obdarzeni na odchodnym jeszcze chlebem i paczką pierników. Przy pożegnaniu panie proszą nas, abyśmy o nich nie zapomnieli, byśmy stale o tym pamiętali, że Czesi są naszymi braćmi i nie pragną niczego więcej, jak serdecznych stosunków z Polakami. Oczywiście nie zapomnimy. Przemierzyliśmy Czechosłowację wzdłuż i wszerz, wszędzie spotykaliśmy się ze zrozumieniem minionego nieszczęścia, ze słowami szczerej pociechy i otuchy oraz z objawami prawdziwej gościnności. Miła to była naprawdę niespodzianka, zapowiedź przyjaznych stosunków na przyszłość. I my dołożymy wszelkich starań, aby stosunki pomiędzy bratnimi narodami ułożyły się możliwie jak najlepiej. Oto pierwszy krok — obiektywne sprawozdanie z podróży i serdeczne słowa podzięki pod adresem naszych braci czeskich.

Pędzimy na dworzec. Po drodze „łapiemy" wzrokiem napisy przy wejściach do restauracyj i hoteli: „Niemcom wstęp wzbroniony". A, dobrze wam, wy...! Pociąg nasz manewruje po torach, ale do odjazdu jeszcze daleko.

V.

Jeszcze jedna noc w Morawskiej Ostrawie i ruszamy w dalszą drogę. Ostatni to już etap naszej długiej podróży. Zbliżamy się do upragnionego celu. Krótki postój w Boguminie. W Petrowicach formalności graniczne i już mijamy tymczasową linię demarkacyjną. Wagony są rozśpiewane, chwilami wydaje się, że potężny głos, wydobywający się z tysiąca piersi, przygłuszy całkiem monotonny turkot pociągu. Nastrój poważny i uroczysty udziela się wszystkim. Pociąg zaczyna zwalniać, staje. Wyskakujemy z wagonów, aby powitać ziemię ojców. Trudno oprzeć się głębokiemu wzruszeniu, w oczach wielu widać łzy. Przez dłuższą chwilę panuje cisza i zupełne milczenie. Każdy oddaje się swoim myślom, które nurtują na dnie duszy. Usta szepcą niedosłyszalne słowa podzięki pod adresem Tego, który raczył nas ocalić z tylu niebezpieczeństw, który uratował nas od niechybnej śmierci.

Skończył się okres niewoli i niedoli. Nie zdołały nas załamać najstraszniejsze cierpienia moralne ani najokrutniejsze tortury fizyczne. Przetrwaliśmy. Nikt nie zdoła zrozumieć ani ocenić, cośmy przechodzili, ileśmy wycierpieli. Cyfry mówią za nas. Z każdego zabranego swego czasu do piekła transportu wraca dzisiaj li tylko garstka. Olbrzymia większość spoczywa tam, gdzie każdy centymetr ziemi jest zroszony krwią męczenników.

Wróciliśmy jako straż przednia. Za nami jadą tysiące, dziesiątki tysięcy. Wszyscy wrócą. Znalazłszy chwilowo przytułek w gronie rodzinnym, wyleczymy się z pozostałych ran i niedomagań. Wkrótce odzyskamy zdrowie i nabierzemy świeżych sił do pracy. Staniemy w zwartym szeregu. Pracować bowiem chcemy i umiemy — solidnie, rzetelnie i wytrwale. Nasze jutro należy się Tobie, Polsko!

Repertuar teatrów poznańskich

Teatr Wielki

Sobota, 11 bm., godz. 18-ta — „Rigoletto". Niedziela, 12 bm., godz. 14.30 i 18-ta — „Krakowiacy i górale".

Teatr Polski

Sobota, 11 bm., godz. 18-ta — „Uciekła mi przepióreczka". Niedziela, 12 bm., godz. 15 i 18-ta — „Uciekła mi przepióreczka".

Miejski Teatr Marionetek

Sobota, 11 bm., godz. 16-ta — „Kubuś wędrowiec". Niedziela, 12 bm., godz. 15 i 17-ta — „Kubuś wędrowiec".

Repertuar kin poznańskich

Apollo — „W cieniu krzyża" — od godz. 16-tej.
Jedność — „Orkan" — od godz. 16-tej.
Polonia — „Konferencja na Krymie" — od godz. 16-tej.
Warta — „Orkan" — od godz. 15-tej.
Wolność — „Konferencja na Krymie" — od godz. 15-tej.

Koncerty popularne

orkiestry woj. komitetu Opieki Społ. pod dyr. Floriana Ponieckiego: w poniedziałki i czwartki od godz. 17-tej w Parku Wilsona — we czwartki i piątki od godz. 17-tej w Ogrodzie Zoologicznym.

Koncerty popularne orkiestry stoł. m. Poznania pod dyr. Sternalskiego od godz. 18—20-tej w środy w Parku Wilsona — w soboty w Ogrodzie Zoologicznym.

Recital fortepianowy Stanisława Szpinalskiego

W niedzielę, 12 bm., o godz. 11.30 w Teatrze Polskim wystąpi pianista Stanisław Szpinalski z pięknym programem, na który składają się dzieła Beethovena (Sonata appassionata), Bacha (Preludium i Fuga), Scarlattiego (Pastorale i Capriccio), Schumanna, Chopina, Debussyego, Szeligowskiego i Chaczaturiana.

Członkowie Związku Muzyków korzystają z 50% zniżki. Kupony zniżkowe wydaje sekretariat Związku. Sprzedaż biletów w kasie Teatru Polskiego.

Dzisiaj w „Kukułce"

czwarty program humoru, satyry aktualnej, liryki i piosenki pt. „Ni przypiął ni przyłatał". Wykonawcy: Hanna Bielska, Zofia Fedyczkowska, Jerzy Młodziejowski (fortepian), Mieczysław Serwiński, Stefan Sojecki i Zygmunt Wojdan.

Program dzisiejszy rozpocznie się wyjątkowo później, a mianowicie o godz. 19.30. Wieczory „Kukułki" odbywają się w kawiarni „As" — plac Wolności 4, gdzie z góry zamawiać można stoliki. Przedsprzedaż biletów w księgarni L. Ulatowskiego, ul. Mielżyńskiego 20.

Koncert w auli Uniwersytetu Poznańskiego

Woj. Kom. Opieki Społecznej w Poznaniu urządza we wtorek, 14 bm., o godz. 18-tej w auli Uniwersytetu Poznańskiego koncert z udziałem: Janiny Thomasówny (fortepian), prof. Marii Szrajberówny (skrzypce), Juliusza Bieńkowskiego (tenor) i Albina Fechnera (baryton). Akompaniować będą: Janina Wilczyńska-Bieńkowska i kapelmistrz Wiktor Buchwald.

Całkowity dochód z koncertu przeznacza się na cele opieki nad „Matką i dzieckiem". Przedsprzedaż biletów w woj. kom. Op. Społ. — ul. Chełmońskiego 2, II ptr., jak również w firmach: „Elegancja Warszawska" — ul. M. Focha 38, „Poznańska Filatelia" — al. Czerwonej Armii 2 i w firmie „Papier" — ul. Walki Młodych 64.

Program audycyj radiowych na niedzielę, 12 bm.

6.45 Hymn i muzyka poranna z W-wy; 7.00 Dziennik poranny z W-wy; 7.15 Program na dzień bieżący; 7.20 Dalszy ciąg muzyki porannej z W-wy; 7.40 Koncert z płyt; 8.25 Wiadomości bieżące; 8.30 Przerwa; 11.00 Koncert orkiestry salonowej Rozgłośni Poznańskiej pod dyrekcją Mieczysława Giżelskiego; 11.50 Kącik Państwowego Urzędu Repatriacyjnego; 12.00 Dziennik południowy z W-wy; 12.15 Artykuł aktualny z W-wy; 12.25 Komunikaty i ogłoszenia z W-wy; 12.30 Skrzynka poszukiwania rodzin z W-wy; 12.40 Uwertury operowe (płyty); 13.00 Słuchowisko z W-wy; 13.15 Audycja specjalna pt. „Jedziemy na Zachód" z W-wy; 13.30 Muzyka rozrywkowa; 13.45 „Chwila poezji" — wiersze Alicji Iwańskiej recytuje art. dram. Irena Netto; 13.50 Dalszy ciąg muzyki rozrywkowej; 14.00 Audycja dla wsi: a) pogadanka pt. „Siejmy ozime międzyplony pastewne" w opracowaniu Bogusława Swinarskiego, b) muzyka ludowa, c) komunikaty Wojewódzkiej Izby Rolniczej; 14.30 Przerwa; 16.00 Artykuł polityczny z W-wy; 16.10 Dziennik popołudniowy z W-wy; 16.20 Artykuł wstępny „Głosu Wielkopolskiego"; 16.30 Przegląd prasy krajowej z W-wy; 16.35 Koncert z W-wy; 17.00 Audycja wojskowa z W-wy; 17.20 Audycja dla dzieci z W-wy; 17.35 Muzyka fortepianowa; 17.50 Pogadanka na fali PZZ pt. „O bałtycką orientację Polski" wygłosi red. Leszek Gustowski; 18.00 Płyty; 18.05 Przegląd tygodniowy z W-wy; 18.15 Muzyka z płyt z W-wy; 18.20 Skrzynka poszukiwania rodzin z W-wy; 18.30 „Wesoła fala" z W-wy; 18.45 Koncert życzeń; 19.15 Tygodnik dźwiękowy z W-wy; 19.30 Muzyka wesoła (płyty); 19.40 Dziennik wieczorny z W-wy; 19.55 Wiadomości z Ziem Zachodnich; 20.00 Wiadomości bieżące; 20.05 Program na dzień następny; 20.10 Recital fortepianowy Stanisława Szpinalskiego; 20.40 Tańce w wykonaniu orkiestry symfonicznej (płyty); 20.55 Wiadomości sportowe; 21.00 Nadprogram; 21.00 Muzyka taneczna i lekka; 22.00 Skrzynka poszukiwania rodzin.

Ostatnie przedstawienie „Przepióreczki"

Wobec niebywałego powodzenia, jakim cieszyła się wznowiona w ubiegłym tygodniu Stefana Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka...", Teatr Polski daje dzisiaj o 18-tej, oraz jutro o 15-tej i 18-tej trzy ostatnie przedstawienia tej komedii, po czym zejdzie ona bezwzględnie z repertuaru.

KOMUNIKATY

Rejestracja studentów do Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu. W poniedziałki, środy i piątki od 17—18-tej godz. w gmachu Państwowej Szkoły Budowy Maszyn — Wilda, ul. Bergera nr 5, pokój 7a, odbywa się rejestracja studentów do Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu na wydział mechaniczny, elektryczny, budowlany (architektoniczny, lądowy i wodny).

Na słuchaczy zwyczajnych przyjmowani będą kandydaci z maturą licealną. Studia trwać będą 3 lata. Absolwenci mają uzyskać tytuł inżyniera przemysłowego.

Dla kandydatów nie posiadających pełnych kwalifikacji zorganizowany zostanie jednoroczny kurs przygotowawczy.

Uwaga Zakłady Przemysłowe! Wydział Przemysłowy Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego przypomina Zakładom Przemysłowym, z wyjątkiem zakładów Przemysłu Spożywczego, o obowiązku przedkładania projektów w sprawie cen stałych i komercyjnych celem ich zatwierdzenia. Zakładom Przemysłu mat. budowlanych zwraca się przy tym uwagę, że w wypadkach niemożności sprzedaży artykułów budowlanych gr. III po cenach wolnego rynku — dopuszczalna jest ich sprzedaż po cenach kalkulacyjnych. Projekty składać należy natychmiast w urzędzie, ul. Chełmońskiego 10 pokój nr 37.

Dyrekcja Miejskich Szkół Handlowych w Poznaniu, ulica Słowackiego 60, ogłasza, że niezależnie od wpisów do klas normalnych przyjmuje również zgłoszenia na nowy rok szkolny do klas dla dorosłych: gimnazjum kupieckiego, liceum administracyjnego i liceum handlowego. Do klas dla dorosłych półrocznych o normalnej ilości godzin wzgl. rocznych o zredukowanej ilości godzin zgłaszać się mogą kandydaci (-tki) z odpowiednim przygotowaniem i co najmniej jednoroczną praktyką zawodową, o ile przekroczyli przepisowy wiek szkolny. Egzamin wstępny odbędzie się w dniach 31 bm i 1 września br.

Poza tym Dyrekcja Miejskich Szkół Handlowych uruchamia z dniem 1 października br. półroczne kursy handlowe oraz kursy księgowości dla początkujących, jak i kursy księgowości handlowej i przemysłowej według ramowego planu kont dla zaawansowanych.

Bliższych informacyj udziela i zapisy na kursy przyjmuje sekretariat Miejskich Szkół Handlowych począwszy od 1-go września br.

Do Państwowego Liceum Mechanicznego i Elektrycznego w Poznaniu, ul. Bergera 5, potrzebni są wykładowcy: inż.-mechanik, inż.-elektryk, inż.-chemik, nauczyciel(ka) języka angielskiego. Zgłoszenia pisemne wraz z życiorysem i odpisami świadectw kierować prosimy do dyrekcji Uczelni.

Miejski Wydział Przemysłowy wzywa wszystkie przedsiębiorstwa na terenie miasta Poznania do odebrania odpowiednich formularzy celem rewindykowania maszyn i sprzętu przemysłowego, surowców i półfabrykatów w Zarządzie Miejskim — Wydział Przemysłowy, ul. Zwierzyniecka 13, pokój nr 3. Cena 1 formularza wynosi 3 zł. Sprawa jest bardzo pilna, gdyż do dnia 15 bm. Wydział Przemysłowy musi być w posiadaniu już wypełnionych formularzy rewindykacyjnych.

Wydział Ewidencji Ludności m. st. Warszawy podaje do wiadomości wszystkim instytucjom, urzędom i osobom prywatnym, że po utworzeniu kartoteki mieszkańców m. st. Warszawy, można uzyskać informacje o adresach osób zameldowanych w m. st. Warszawie (opłata zł 5,—, państwowe władze skarbowe zł 1,—) informacje o danych personalnych tych osób — tylko instytucjom państwowym i samorządowym poświadczenia zamieszkania i inne zaświadczenia do różnych celów, jak do: rejestracji, sporządzenia aktów stanu cywilnego, władz administracyjnych itp. Wszystkie te czynności załatwia odręcznie lub korespondencyjnie: Centrala Wydziału Ewidencji Ludności — Warszawa, ul. Brzeska 7.

Również osoby nie mieszkające w Warszawie, a pragnące podać swój adres rodzinie lub znajomym, poszukujących ich w Warszawie — mogą nadsyłać do Centrali Wydziału Ewidencji Ludności: swoje nazwisko, datę urodzenia, imiona rodziców, zawód, dokładny obecny adres oraz zł 5,50 w gotówce lub w znaczkach pocztowych tytułem opłaty manipulacyjnej i na odpowiedź potwierdzającą wciągnięcie do kartoteki Wydziału. Wtedy na zgłoszone przez poszukujących zapytania, Wydział będzie miał możność podania adresu także i osoby zamiejscowej.

Jednocześnie Wydział Ewidencji Ludności przypomina, że administratorom domów ani prowadzącym meldunki nie wolno wydawać poświadczeń zamieszkania, gdyż te nie będą honorowane przez władze administracji państwowej, samorządowej itp.

Zebrania w dniu 13 sierpnia

Związek Zaw. Pracowników Branży Skórzanej o godz. 17-tej przy ul. Grobla 25.

Związek Kupiectwa Rynkowego w Poznaniu o godz. 18-tej w sali OKZZ w Parku Wilsona.

Pracownicy Prali i Prasowalń o godz. 18-tej w sekretariacie Zw. Zaw. Odzieżowców przy ul. Rzepeckiego 23/4.

Kolejowy Klub Sportowy, Sekcja kolarska, o godz. 19-tej na sali stołówki kolejowej przy ul. Kolejowej 49.

W pierwszą rocznicę śmierci śp.
Stanisława Waltera
architekta budowniczego
odprawi się
mszа św. żałobna
we wtorek, 14 bm., o godzinie 8-mej w kościele św. Marcina przy ul. Fredry.
Żona z dziećmi.
Poznań, ul. Prusa 18 m. 4. 3554

W PIERWSZĄ ROCZNICĘ
Materiały do dziejów powstania warszawskiego
I
W OCZACH LONDYNU
napisał kpt. Zygmunt Oranowski
cena 10 zł
Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik"
1945 r. k45

Podziękowanie. Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę, ofiarowali kwiaty i wieńce tragicznie zmarłemu bratu naszemu śp. **Czesławowi Scheibemu,** znajomym, kolegom oraz krewnym, również za słowa pociechy, składamy serdeczne Bóg zapłać! Rodzeństwo. 3797

Wolne lokale

Zaraz 2 pokoje używaniem kuchni, łazienki, za transport i odstępne. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 3694.

Stajnia zaraz do wynajęcia z przyległym pokoikiem — Szamarzewskiego 32 m. 10. 3673

WEŁNĘ owczą surową (niepraną)
kupuje
CZESŁAW BIAŁECKI
Skup wełny surowej, słomy lnianej i konopnej
Poznań, Marszałka Focha 4 m. 23 I. ptr.
(Firma przedwojenna). 3438

Obróbkę drzewa
uruchomiłem i przyjmuję drzewo do obróbki
Maksymilian Wachowiak
Skład i obróbka drzewa
Artyleryjska 5 3796

Najlepsza polska pasta do obuwia
„NEO"
wyrób:
Krotoszyńskiej Fabryki Wyrobów Woskowych
wł. Franciszek Urbaniak - Krotoszyn (Pozn.) 2862

Spis urzędów oraz instytucyj
w Poznaniu — egzemplarz 20 zł
P. C. K. pl. Asnyka 5.
u współpracowników P. C. K.,
we wszystkich księgarniach i kioskach. 3582

Lekarskie

Dr med. Słotwiński, lekarz specjalista w chorobach skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i kosmetyce lekarskiej, po powrocie przyjmuje ul. Przecznica 6 m. 6 od godz. 3—6. 1990

Dr L. Drożyński, choroby skórne i weneryczne, przyjmuje 11—13, 18—19, Wierzbięcice 7. 2546

Lekarz - dentysta Elżbieta Preiss-Hankiewicz przyjmuje od sierpnia przy Górnej Wildzie 114. 3617

Mgr Kuntzówna, specjalistka pielęgnacji cery, włosów, ul. Słowackiego 34 m. 4. 10—12, 17—18. 3591

OGŁOSZENIA DROBNE

przyjmuje Administracja ul. Wyspiańskiego 10 I ptr. bez odpowiedzialności za terminowy druk.

Wolne posady

Księgowy(a)-bilansista(tka) potrzebny zaraz do spółdzielni rolniczo-handlowej. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 3310.

Chłopiec do posyłek może się zgłosić do Firmy EmKa, ul. Wrocławska 30. 3575

Dobrych czeladników szewskich poszukuje zaraz. Skład obuwia, al. Marcinkowskiego nr 18. 3486

Chłopiec do posyłek biurowych potrzebny — Grobla 25a m. 2. 3633

Uczniowie w zawodzie kotlarskim w miedzi, ślusarskim i tokarskim jak również kotlarzy, ślusarzy i tokarzy przyjmiemy — Kubś i Gogołkiewicz, Podgórze 2 (dawn. Zaułek św. Wojciecha). 3522

Uwaga! Mogą się zgłaszać monterzy radiowi i siła fachowa do ekspedycji. Firma EmKa, Wrocławska 30. 3574

Siła biurowa potrzebna zaraz. Maszyna. Zgłoszenia codziennie godz. 16—18. Marsz. Focha 137 m. 6. 3597

Chłopiec do posyłek potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Marsz. Focha 137 — Fabryka. 3598

Laborant, rutynowany, posiadający praktykę w wyrabianiu pasty do obuwia itd. zaraz potrzebny. Dobre warunki. Zgłoszenia codziennie godz. 16—18, Marsz. Focha nr 137 m. 6. 3600

Pomocnica domowa, starsza, z gotowaniem, do 2 osób, traktowanie rodzinne. Pracownia czapek, Dąbrowskiego 3. 3676

Pomocników szewskich przyjmie na dobrych warunkach w dom i poza dom — Wrocławska 10/11 m. 4. 3655

Ekspedientka rzeźnicka potrzebna zaraz. Zgłoszenia: ul. Kwiatowa 3. 3656

Starszą osobę do prowadzenia domu przyjmę — Podolska 4, I. p. (Sołacz). 3657

Potrzebna pomocnica domowa z gotowaniem — Sołacz, Nad Wierzbakiem 15. 3674

Ucznia, chłopca do biura poszukuje Wytwórnia Godeł i Liter — W. i J. Głębocki, Ratajczaka 32. 3687

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu przyjmie większą ilość robotników do prac stałych w kolejnictwie. Podanie można składać bezpośrednio w Głównym Magazynie Zasobów przy ul. Roboczej, w Ekspedycji towarowej przy ul. Składowej, oraz w Dyrekcji Kolei — pokój 313, gdzie również zasięgnąć można informacyj co do warunków przyjęć. k 44

Woźnica-robotnik natychmiast — Wierzbięcice 39 m. 7. 3705

2 dziewczyny zaraz potrzebne. Restauracja „Savoy", Szewska 9. 3699

Woźnicę i 2 robotników przyjmę — L. Łukomski, ul. Kraszińskiego 3 m. 5; godz. 13—15. 3709

Palacz do kotłów opalanych gazem potrzebny natychmiast. Samotny utrzymanie, mieszkanie. Zgłoszenia osobiste: Szpital Przemienienie Pańskie, ul. Długa 1/2. 3689

Szuka posady

Kupiec przyjmie przedstawicielstwa firm oraz fabryk. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 3682.

Nauka

Nowoczesne prywatne kursy kroju Przybylskiego, Marsz. Focha 86 m. 14. 3587

Sprzedaże

Plac w śródmieściu sprzedam. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 3525.

Dachówek karpiówek 15.000,— loco Poznań. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 3659.

Maszyny do pisania, liczenia. Kochanowicz Ska. plac Wolności 13 2031

Najlepsze esencje do limoniad, lodów, cukierków, ciast, wódek i likierów, barwniki nieszkodliwe poleca **Domagalski i S-ka,** Fabryka esencyj owocowych, Poznań, Garncarska 8, telefon: 24-60. 2784

Platformy, wozy nowe przebudowy. Dzieciuchowicz — budowa wozów i karoserii, Rybaki 4/6. 2989

Radioaparaty i sprzęt radiowy najtaniej **Radiomechanika,** Poznań, Walki Młodych 25. 3164

Nowy płaszcz marengo na średnią figurę za 4 tys. sprzedam. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 3465.

Trumny w wielkim wyborze. Skład trumien — Ignacy Stanko, Dominikańska 4. 3468

Radio, rower damski, srebro 6 osób — Chełmońskiego 9 m. 10. 3590

Drogeria A. Borowskiego, ul. Wielka 20 (dawn. W. Garbarty 38), kupuje i sprzedaje różne towary drogeryjne i perfumerie. 3199

Motor „Diesel" — „Atlas-Polar" 100 KM, 2-cylindrowy, bezpośrednio sprężynowy, z prądnicą 78 KW typu AEG, 220 V, prąd stały — Zarząd Miejski we Wrześni. 3614

Radio sprzedam — Wielkie Garbary 53; Jaroniak. 3690

Sprzedam 3 kózki — Szymandera, Wołyńska 5. 3697

Wóz skrzynkowy — Chociszewskiego 23. 3653

Centryfugę wirówkę — Wspólna 19 m. 3. 3662

Wózek dziecięcy tanio — ul. Świerczewska 20 m. 3. 3683

Pergamin (Sulfit) w arkuszach sprzedaję każdą ilość — Poznań, ul. Kraszewskiego 10b. 3625

Barak mieszkalny 3 pokoje kuchnia z drzewa, ściany podwójne izolowane. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 3658.

Wiadra ocynkowane typ „30" hurtem — Poznań, M. Focha 137 — „Bewi"; między 13 do 14 godz. 3670

Barwniki do tkanin Farbol, ultramarynę, **kremy „Halina"** i **artykuły toaletowe „Wi-Ta",** Poznań, Zamkowa 6. 3686

Dom dwumieszkaniowy ogrodem Dębiec-Poznań. Of.: „Gł. Wielkopolski" nr 3696.

„Serwis", Półwiejska 6, poleca kieliszki, szklanki i wszelkie szkło stołowe. 3691

Drzewo opałowe nadeszło — Poznańska Spółdzielnia Drzewna, Szamarzewskiego 11 m. 7 składnica: Węglowa 62. 3698

Pokój z kuchnią, maszyna do szycia — Traugutta 28 m. 2. 3700

Kartony składowe, papier pakowy, segregatory, pocztówki, telegramy, życzenia ślubne, na złote i srebrne gody — tanio „Atom", Poznań, ul. Wożne 9. 3374

Ławę stolarską, narzędzia stolarskie i blacharskie sprzedam. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 3463.

„BEWI" — Fabryka Techn.-Chemiczna (dawniej „Gewi"), Poznań, Marsz. Focha 137 — telefon 64-85, poleca przodującej jakości pasty do obuwia, frotery i zaprawy do podłóg. 3596

Kupna

Zioła kupuje „Omega" — Jagiełły 14. 3707

Uwaga! Kupuję aparaty radiowe oraz wszelki sprzęt radiowy i elektrotechn., maszyny do pisania i szycia, instrumenty muzyczne, płyty, rowery — Firma EmKa, Wrocławska 30. 3573

Bielskie materiały — podszewki kupuję. Trojanowski, skład, ul. Walki Młodych 18. 3293

Odważniki komplety — pojedyńcze, wagi uchylne — Józef Figiński, Fredry 1. Telefon 25-55. 3510

Psa młodego, foxteriera, kupię — Dębiec, Grabowa 5 m. 3. 3601

Maszynkę do podciągania oczek kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 3620.

Wapno — cement kupimy. Oferty z podaniem ceny „Gł. Wielkopolski" nr 3634.

Szkło matowane w pasy i wzory, szlifowanie, polerowanie, wykonuje — Pokora i Pukacki, Warszawska 37a. 3271

Narzędzia ślusarskie, stolarskie kupuje stale „Hatech", Walki Młodych 65. 2976

Kupię projektor, dźwiękowy, szesnastkę. Oferty: Mostowa nr 4 m. 3. 3652

Koraliki drobne różnych kolorach również mniejsze ilości, Kraszewskiego 4 m. 8. 3664

Urządzenie składowe lub stół i regał oddzielnie. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 3669.

Kupię maszynę trykotarską saneczkową. Oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 3671.

Kupię westfalkę na węgiel. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 3675.

Ciężarówki do 3 ton — konia z platformą poszukuje przedsiębiorstwo budowlane — ul. św. Jerzego 13; godz. 14—16. 3668

Szuka łożalu

Poszukuję 3—5- pokojowego kuchnią, odstępne ewtl. remont. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 3503.

1—2 pok. z kuchnią, chlew na inwentarz, miasto lub okolica poszukuję, dam odstępne, wyremontuję. Zgłosz.: „Głos Wielkopolski" nr 3535.

3—4-pokojowego mieszkania z kuchnią szukam. Remont ewtl. odstępne. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 3526.

Składu na drogerię mieście powiatowym poszukuję. Oferty: „Głos Wielkop." nr 3442.

2 pokoje kuchnia, urzędnik kolejowy, bezdzietny, śródmieściu, ewtl. zamiana pokój kuchnia Kolejowa. Oferty: „Głos Wielkopolski" ur 3678.

Poszukuję jednoizbowego mieszkania za zwrotem wszelkich kosztów. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 3681.

Pokoju umeblowanego poszukuje przyjezdny starszy aptekarz. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 3703.

Dwa mieszkania 2—3-pokojowe z łazienką, remont lub odstępne, z meblami lub bez. Wiadomość: Wytw. Chem. „Kobra", Dąbrowskiego 83/85; tel. 24-55. 3667

Zguby

Papiery z portfelem na nazwisko Marian Łuczewski, Zagórze 11 m. 9. Zwrot wynagrodzę. 3661

Płaszcz damski pozostawiony przed domem Słowackiego 48 proszę oddać za wynagrodzeniem w tymże domu m. 6. 3663

Zgubiłem osobiste dokumenty na nazwisko Jazdończyk Władysław zam.: Luboń, Poznańska 14. 3666

Unieważniam skradzione dokumenty, legitymację S. O. K., Kazimierz Majewicz, Stęszew, ul. Poznańska 22. 3679

Poszukiwania

Kto może udzielić informacji o Karolu Baumie, przebywającym ostatnio w Gross-Rosen? Wiadomość Zofia Baumowa, Poznań, Kopernika 5 m. 3. 3570

Brunon Hybiak, naczelnik ruchu P. K. P., zabrany przez Gestapo 12 listopada 1943, na forach 7 i w Żabikowie siedział w celi politycznych — kto wie coś, proszę donieść żonie z pięciorgiem dzieci. Wszelkie koszty wracam — Bernarda Hybiakowa, Wyszynki, pow. Chodzież, poczta Wyszyny. 3524

Osoby, które mogłyby udzielić informacji o losie st. strz. Stefana Kalemby, ur. 26. 12. 1911, zaciągniętego w końcu sierpnia 1939 r. z Wronek do 17 pal do Gniezna, proszone są o podanie wiadomości pod adr.: L. Kalemba, Poznań, ul. Rolna 50 m. 6. 3484

Różne

Przepisuję na maszynie, prowadzę księgi handlowe, uczę maszynopisania — Matejki 38 m. 4. 3695

Administratorzy domów. Legitymacje członkowskie odebrać u rejonowych najpóźniej do 30 bm. 3672

Dr J. Świtalskiej laboratorium Warszawa zawiadamia, że oryginalne kosmetyki w Poznaniu są do nabycia — M. Zaremba, Fredry 2, w podwórzu. 3589

„Radiofal" — Zakład Radiotechniczny, Poznań, Patrona Jackowskiego 52. 3654

Przyjmuję obuwie do zelowania — Musiał, Stary Rynek 62. 3692

Notariusz Edward Korytowski został dekretem Ministra Sprawiedliwości przeniesiony do Poznania i objął urzędowanie w kancelarii przy ulicy Walki Młodych 16/17. 3677

Furmanki natychmiast potrzebne — platformy i woży sztywne — płaca według ugody, punktualnie. Zgłosz.: Grobla nr 25a m. 2, między 7—8-mą i 15—16-tą. 3632

Zapowiedzi

Spis zapowiedzi Nr 110/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. dekarz Marian Hübner, nieżonaty, zam. w Śremie, ul. Mostowa 3, dawniej w Buchholz (Niemcy), syn niezamężnej Zofii Hübner, zam. w Śremie; 2. bez zawodu Helena Buchwald, niezamężna, zam. w Śremie, ul. Wschodnia nr 12, córka dekarza Franciszka Buchwalda i jego żony Józefy urodz. Leer, zam. w Śremie — chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Miejskim w Śremie oraz jednorazowo w gazecie „Głos Wielkopolski" w Poznaniu. Śrem, dnia 7 sierpnia 1945 r. Urzędnik stanu cywilnego (w zast.): Sroczyński. 3612

Urząd Stanu Cywilnego na obwód miejski w Wieleniu nad Notecią — Nr 38/1945. **Zapowiedź.** Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. nieżonaty Wiktor Zmysłowski, robotnik, zam. w Feschendorf (Niemcy), obecnie w Wieleniu, ul. Poremba, syn milicjanta Jakuba Zmysłowskiego i tegoż zmarłej małżonki Heleny z domu Szewczyk; 2. niezamężna Józefa Moschińska, zam. w Wieleniu nad Notecią, ul. Ogrodowa, córka robotnika kolejowego Wojciecha Moschińskiego i tegoż małżonki Franciszki z domu Pauka — chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Wieleniu nad Notecią i „Głosie Wielkopolskim". Wieleń nad Notecią, dn. 3 sierpnia 1945. Urzędnik stanu cywilnego (w zast.): Kolacyak. k 41

Spis zapowiedzi Nr 67/1945. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. owdowiały robotnik Adam Paluch, zam. w Nekielce, pow. Środa, poprzednio Liebenzig, powiat Fraustadt, syn rolnika Adama Palucha, zam. w Borkach Nizieńskich, pow. Mielec, i tegoż małżonki Marii z domu Kotfis, zmarłej, ostatnio zamieszkałej w Borkach Nizieńskich; 2. niezamężna robotnica Wiktoria Lisiecka, zam. w Nekielce, pow. Środa, poprzednio Liebenzig, pow. Fraustadt, córka rolnika Tomasza Lisieckiego, zam. w Nekielce, i tegoż małżonki Marianny z domu Wawrzyniak, zamieszkałej w Nekielce — chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Zarządzie Gminnym Nekla, gromadzie Nekielka i „Głosie Wielkopolskim". Nekla, dnia 7 sierpnia 1945 r. Urzędnik stanu cywilnego: Fr. Zmyślony. 3641

Spis zapowiedzi Nr 69/1945. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. robotnik Edmund Topolewski, kawaler, zam. w Mogilnie, pl. Wolności, przedtem w Zummern, pow. Tachau, w Sudetach, syn robotnika Stanisława Topolewskiego i tegoż małżonki Marianny z Baranowskich, zam. w Mogilnie; 2. bez zawodu Julia Gertruda Krasna, panna, zam. w Mogilnie, pl. Wolności 6, przedtem w Zummern, pow. Tachau, w Sudetach, córka niezamężnej Rozalii Kraśnej, zam. w Mogilnie — chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w mieście Mogilno i w gazecie „Głos Wielkopolski" w Poznaniu. Mogilno, dnia 4 sierpnia 1945 r. Urzędnik stanu cywilnego: J. Giemza, burmistrz. 3688

Spis zapowiedzi Nr 105/1945. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. kupiec Zygmunt Wojciech Kotwica, nieżonaty, zamieszkały w Chwałkowie Kościelnym nr 89, pow. śremski, syn zmarłego fabrykanta w metalu Józefa Kotwicy, ostatnio zam. w Denkowie, pow. Opatów, woj. kieleckie, i tegoż małżonki Elżbiety Kotwicy z domu Olender, zam. w Denkowie, pow. Opatów, woj. kieleckie; 2. bez zawodu Władysława Drewniak, niezamężna, zam. w Chwałkowie Kościelnem nr 89, pow. śremski, córka zmarłego górnika Stanisława Drewniaka, ostatnio zam. w Dortmundzie, i tegoż małżonki Heleny Drewniak z domu Grobelna, zamieszkałej w Chwałkowie Kościelnem nr 89, obwód Książ Wlkp., pow. śremski — chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Chwałkowie Kościelnym w Książu Wlkpl. i w „Głosie Wielkopolskim". Książ Wlkp., dnia 4 sierpnia 1945 roku. Urzędnik stanu cywilnego (w zast.): Banaszyńska. 3684

Urząd Stanu Cywilnego w Żerkowie. Spis zapow. Nr 157/45. **Zapowiedź.** Podaje się do wiadomości, że 1. Wychta Stanisław, nauczyciel, stanu wolnego, zam. w Sulechowie, ul. Długa 38, pow. Sulechów, poprzednio w Wilnie od 1943 do kwietnia 1945, syn kamieniarza Tadeusza Weychty, zamieszkałego w Przemęcie, powiat Wolsztyn, i tegoż zmarłej małżonki Jadwigi z domu Kaminiarz, ostatnio zamieszkałej w Przemęcie; 2. Kaczor Kazimiera, bez zawodu, stanu wolnego, zam. w Żerkowie przy ul. św. Jana nr 7, powiat Jarocin, córka zmarłego sierżanta policji Stanisława Kaczora, ostatnio zamieszkałego w Żerkowie, i tegoż małżonki Marianny z domu Gondek, zam. w Żerkowie przy ul. św. Jana nr 7 — chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Zarządzie Miejskim w Sulechowie i Zarządzie Gminnym w Żerkowie i w czasopiśmie „Głos Wielkopolski". Żerków, dnia 25 lipca 1945. Urzędnik stanu cywilnego (Podpis). 3705

Spis zapowiedzi Nr 72/1945. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. urzędnik kolejowy Adam Edward Kraśny, kawaler, zam. w Mogilnie, ul. Hallera 23, przedtem Wittenberge Pdm. (Niemcy), syn niezamężnej Rozalii Kraśnej, zam. w Mogilnie; 2. bez zawodu Janina Maria Małecka, panna, zam. w Mogilnie, ul. Hallera 23, przedtem Wittenberge Pdm. (Niemcy), córka urzędnika kolejowego Marcina Małeckiego i tegoż małżonki Katarzyny z Sodamów, zam. we Lwowie — chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w mieście Mogilno i w gazecie „Głos Wielkopolski" w Poznaniu. Mogilno, dnia 7 sierpnia 1945 r. Urzędnik stanu cywilnego: J. Giemza, burmistrz. 3639

Urzędowe

Sąd Grodzki w Rawiczu I R 4/45. Ogłoszenie. Na podstawie art. 13 ustawy z dnia 6 maja 1945, Dz. U. Nr 17, poz. 96, Sąd Grodzki w Rawiczu podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek **Gertrudy Zaborowskiej,** ur. dnia 17 lutego 1875 r. w Canth, pow. Neumarkt (Śl.), córki Edwarda i Anny z domu Wilde, wyznania rzym.-kat., bez zawodu, zam. w Sierakowie nr 33, pow. Rawicz, wpisanej do II grupy niemieckiej listy narodowej, wszczęto postępowanie rehabilitacyjne. Wzywa się wszystkie osoby, które wiedzą o szkodliwej działalności wnioskodawcy względem Narodu Polskiego, aby o tym jak najwcześniej doniosły Sądowi Grodzkiemu w Rawiczu. Rawicz, dnia 31 lipca 1945 r. Sąd Grodzki. k 42

Administracja-ogłoszenia: Wyspiańskiego 10, I ptr., kolportaż: Bukowska 3. Telefon 78-64 — Adres Redakcji: Wyspiańskiego 10, I ptr. Konto PKO V-4400. Konto Banku Społem 25
Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 11-tej do 14-tej
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca
Tel. Red. 62-70 (nocne 17-28 i 61-37) — Tel. Dyr. Delegatury 64-75 — Tel. Kolportażu 78-64

Redaguje Kolegium · Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik" - Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha w Poznaniu K—0297